

# Kurier Łódzki

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.  
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228. Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.

Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po poł. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 3 do 4 po poł. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 12-2 po poł. Administracja czynna od godz. 9 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

## FABRYKA CUKRÓW i CZEKOLADY W WARSZAWIE

*Franboli*

w dn. 11-go b. m., w niedzielę

otwiera przy ul. Piotrkowskiej № 96 (pałac Siemens) pod własnym zarządem **Filję fabryczną w Łodzi** zaopatrzoną w niebywale wielki asortyment **Cukrów, Marcepanów, Czekolady, Pierników i t. p.** Wielki wybór galanterji świątecznej. **Nowość!** Z aparatu włoskiego „La Pavoni” wydaje się kawę „Mocca” czekolady i kakao. **Filiżanka tylko 50 gr.**

Towary otrzymuje się z Warszawy codziennie bagażem. — — Ceny ściśle fabryczne.

Z nadlemańskiej krainy płyną wieści...

## Żyżackie skargi przed forum Ligi Narodów. Prawa Polski muszą być uszanowane.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 8 grudnia.

Wolff donosi z Genewy, że w zeszłym tygodniu w przedmiocie sprawy Ligi odbyło się prywatne posiedzenie członków rady, w którym udział oprócz sekretarza sir Erica Pridmora prezydent litewski Waldemarozmowa dotyczyła postępowania na być zastosowane w konflikcie litewskim. Jak twierdzi korespondent Wolff, koła międzynarodowe Ligi oświadczenia, jakie złożyli w czynie minister Zaleski i Waldemarozmowa zadawał i otwierające powidoki dla dalszych rozwiązań. Decydujące posiedzenie rady w sprawie konfliktu polsko-litewskiego odbędzie się podobno w poniedziałku.

nia Westerplatte. Min. Strasburger stwierdził, że opinia prawników jest sprzeczna z niektórymi postanowieniami umowy polsko-gdańskiej i proponował odesłanie całej sprawy do opinii Trybunału Haskiego. Prez. Sahn wyraził zgodę na przyjęcie polskich zastrzeżeń. Chamberlain oświadczył, że sama rada zwróciła się o opinie do prawników i powinna te opinie uznać za swoją. Min. Strasburger proponował by sprawę opinii jurystycznej pozostawić otwartą i wypowiedział się raz jeszcze za przystąpieniem do bezpośrednich rokowań między Polską i Gdańskiem. Układy te według propozycji m. Strasburgera powinny byćby się toczyć przy współdzia-

le komisji, powołanej przez radę, a złożonej z prawników, techników i ekspertów specjalnych dla spraw transportu i magazynowania amunicji. Briand cytując ustęp opinii prawników stwierdził, że przyjęcie bez zastrzeżeń opinii nie byłoby rozwiązaniem sprawy, lecz stworzyłoby w najbliższej przyszłości szereg trudności. Zda niem Brianda należy powołać zgodnie z propozycją min. Strasburgera komisję i przy układach kierować się opinią prawników. Przewodniczący rady odłożył dalsze debaty do jutra, by dać Villegasowi możliwość zredagowania odpowiedniej formuły.

## Akademia ku czci gen. Bema w Budapeszcie.

Łódź musi uczestniczyć w hołdzie bohaterowi trzech narodów.

Węgierski komitet obchodów ku czci gen. Bema, w związku z powrotem zwłok bohatera do Polski w 77-mą rocznicę jego zgonu urządza dnia 11 b. m. w wielkiej sali resursy peszteńskiej uroczystą akademię. Program akademii jest następujący: 1) hymn węgierski w wykonaniu kapeli wojskowej, 2) Credo węgierskie, odśpiewa „Beszkard Delarda”, 3) przemówienie przewodniczącego komitetu gen. bar. Balasa, 4) hymn polski w wykonaniu kapeli, 5) przemówienie gen. Sipesa, 6) oddanie hołdu pamięci Bema przez

przedstawiciela młodzieży, 7) pieśń „Nem nem, secha” (Nie, nie, nigdy) w wykonaniu chóru, 8) wiersz Petőfi’ego „Cztery dni grzmiaty armaty” wypowie A. Garam szeghy, 9) przemówienie pośła Michałowski, 10) wiersz „Grób w Aleppo” Thaly’ego wypowie J. Szerdahelyi, 11) uwer tura i marsz Rakoczy’ego.

(„Dzień gen. Bema” urządzony na terenie Łodzi powinien mieć conajmniej równie potężne echo, jak w krainie Węgrów. Przyp. Red.).

## Przed zakończeniem wojny celnej. Zarządzenia bojowe w stosunkach handlowych będą zniesione.

Echa polsko-niemieckich rokowań gospodarczych.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 8 grudnia.

Konferencje polsko-niemieckie pomiędzy przedstawicielami kół gospodarczych Polski i Niemiec zakończyły się dzisiaj. Na komisji przemysłowej omawiane były wczoraj i dzisiaj ogólne zagadnienia traktatu handlowego, odnoszące się do wytworów przemysłowych. Poza tem

omawiane były kwestje poszczególnych spraw, jak węgiel, żelazo, cynk, jak również wyrobów przemysłu przetwórczego. Ogólne wrażenie zarówno polskich jak i niemieckich uczestników obrad komisji przemysłowej było, że narady obecne okazały się bardzo pożyteczne i że jest celowe prowadzenie ich dalej w płaszczyźnie narad rzeczowych. W podobny spo-



Najtańsze źródło zakupu zegarków i biżuterji  
**Bronisław Kowalski**  
zegarmistrz  
Łódź, Zachodnia Nr. 29  
(róg Konstantynowski)  
Reparacje zegarków i biżuterji wykonywa się z gwarancją.

sób komisja rolnicza rozważała zagadnienia rolnicze i leśne obu krajów. Podczas narad wyłoniła się całkowita zgodność co do tego, że dążenie do gospodarczego zbliżenia obu krajów należy popierać i że ostatnia wymiana zdań może się dodatnio przyczynić do wyjaśnienia zagadnień, istniejących między obu krajami.

Warszawa, 8 grudnia.

Pełnomocnicy obu rządów polskiego i niemieckiego do rokowań, pp. Twardowski i Hermes po wyczerpujących naradach w ostatnich dniach uzgodnili stanowiska swe co do obustronnych zarządzeń bojowych, które mają być uchylone przy sposobności zakończenia wojny celnej między Polską i Niemcami. Pełnomocnicy ustalili ogólne ramy przyszłych rokowań nad układem gospodarczym. Obie delegacje zbiorą się w piątek, dnia 9 b. m. celem podjęcia wspólnych narad w komisjach specjalnych.

PRZYJĘCIE U POS. OLSZEWSKIEGO.

Berlin, 8 grudnia.

W związku z zakończeniem obrad konferencji kół gospodarczych polskich i niemieckich poseł polski p. Olszewski z małżonką urządzili dla członków obu delegacji przyjęcie. Uświetnione ono zostało występem Jana Kiepury, który odśpiewał kilka aryi.

EPIDEMIA BANDYTYZMU W ROSJI.

Agencja Wschodnia.

Moskwa, 8 grudnia.

Prasa moskiewska przepełniona jest doniesieniami z prowincji o napadach i rabunkach, których liczba po ostatnich uroczystościach jubileuszowych wzrosła nadmiernie.

Niektóre organy prasy nie ukrywają wcale, iż wzrost napadów rabunkowych stoi w ścisłym związku przyczynowym z amnestją, zastosowaną do więźniów politycznych tylko bardzo nieznacznie, bardzo szeroko natomiast do więźniów politycznych, kryminalistów.



# KONFLIKT POLSKO-LITEWSKI W OPINII prasy CZECHOSŁOWACKIEJ.

Prasa czechosłowacka coraz częściej zabiera głos w sprawie konfliktu polsko-litewskiego, zajmując przytem wobec Polski stanowisko jak najszybciej. W tych właśnie dniach organ rządowego stronnictwa ludowego (katolickiego) „Lidove Listy”, przyniósł ciekawy artykuł wstępnym, sprawie tej poświęcony, który przez wzgląd na jego temat opinie polska tak żywo interesujący, poniżej w streszczeniu przytaczamy.

Po kilku ogólnych uwagach, wyjaśniających istotę konfliktu i stwierdzających że rząd Waldemarasa, który utworzony został w Kownie w r. 1926 jako reakcja przeciwko wpływowi moskiewskiemu, zniweczył wszelkie nadzieje porozumienia między Polską a Litwą, pismo przechodzi do omówienia obecnego stadium sporu. Polska przez dłuższy czas zwlekała z odpowiedzią na antypolskie poczyny rządu Waldemarasa. Mając w swych rękach przyczynę całego sporu, swe miało rodzinne, Wilno, marszałek Piłsudski starał się wszelkimi siłami konflikt zlikwidować na drodze pokojowej. Ostatecznym jednak i on zmuszony był przystąpić do represalii.

„W ostatnich czasach — kontynuuje swe wywody dziennik czeski — można odnieść wrażenie, że w konflikcie polsko-litewskim biera udział inne jeszcze rządy. Przed kilku tygodniami Waldemarasa osobiście obecny był na uroczystościach berlińskich na cześć Hindenburga, gdzie usiłował zapewnić sobie poparcie na wypadek potrzeby. Ponadto jest rzeczą ogólnie znana, że Litwa związana jest z Rosją dość ścisłą umową. Moskiewskie koła rządowe, które poniosły klęskę w chwili obalenia ich przyjaciół w Kownie, uważały widocznie za stosowne zdobyć ponownie utracone pozycje w ten sposób, że stanęły z całą stanowczością po stronie dyktatury litewskiej. W ten sposób należy sobie wytłumaczyć wystosowanie ostatecznej noty sowieckiej do Warszawy.

Gabinet paryski już od dłuższego czasu zastanawia się nad tą sprawą i zawczasu ostrzegł rząd polski. Ostrzeżenie to zostało przyjęte, a Zaleski wykarzał następnie w całej tej sprawie dużo do bręgi woli i chwalebne umiaru. O ile Moskwa istotnie zależy na utrzymaniu pokoju, to obowiązkiem jej jest podjąć podobnych kroków u ministra Waldemarasa”.

Omawiając z kolei stosunek Niemiec do konfliktu polsko-litewskiego, „Lidove

Listy” wyrażają nadzieje, że rząd niemiecki w interesie powszechnego pokoju solidaryzować się będzie z mocarstwami zachodnio-europejskimi.

„Co się nas tyczy, — kończy swój artykuł dziennik czeski. — to ubolewamy, że nie stworzona została jeszcze mocniejsza Polska; powinna ona być zwartym blokiem, powinna mieć szeroka granice

morska, a do Polski miałyby być przyłączona i Litwa, która przez szereg wieków do niej należała, która również jest katolicka i której elita od kilku wieków była polska. Do zupełnej polonizacji doszłoby w ciągu kilku lat.

Taka Polska, której granica morska szłaby od Gdańska do Kłajpedy nigdy nie mogłaby się bać o swą przyszłość”. C.

## Pięćdziesięciolecie telefonów.

Może być, że następne pokolenia traktować będą nasz dzisiejszy, normalny aparat telefoniczny jako zabytek muzealny i dziwić się, że traciliśmy czas, nerwy etc. na rozmowy tak anachronicznymi przyrządami. Tem mniej więc prawdopodobnym wydaje się w pierwszej chwili, że ten właśnie telefon, stanowiący niezbędną wręcz już pierwiastek życia codziennego, ma dziś 50 zaledwie lat istnienia, gdyż rozpoczął on funkcjonować w Berlinie dnia 24 października 1877 roku.

Za twórcę tego epokowego wynalazku uważany jest powszechnie Graham Bell, nauczyciel Instytutu Głuchoniemych w Stanach Zjednoczonych, który już w 1876 roku zdołał skonstruować aparat, urzeczywistniający przenoszenie głosu na odległość. Niewątpliwie, zagadnienie to rozwiązane zostało w sposób praktyczny przez niego, nad zrealizowaniem wszakże samej idei pracował przedtem jeszcze skromny nauczyciel niemieckiej szkoły ludowej, nazwiskiem Reiss. Zbudował on nawet przyrząd, odpowiadający w głównych zarysach współczesnym telefonom, lecz mający jeden zasadniczy brak: mógł na było przy jego pomocy albo mówić, albo słuchać — dla prowadzenia więc dialogu potrzebne były cztery aparaty, po dwa z każdej strony. Wielka zasługa Bella polega na udoskonaleniu technicznym, pozwalającym ześrodkować w jednym przyrządzie funkcje zarówno nadawania, jak i odbierania głosu.

Genjalny ten wynalazek został po raz pierwszy zademonstrowany na wystawie powszechnej w Filadelfji (1876 r.) i doznał od razu niesłychanego powodzenia, choć rozmowy prowadzić można było wówczas tylko na odległość kilkuset metrów maximum.

Wkrótce później Graham Bell zawarł umowę z potężnym konsorcjum angielskim, które powstało celem rozpowszechnienia telefonów w Europie i otrzymało też natychmiast prawie zamówienie od rządu niemieckiego, a to dzięki ówczesnemu dyrektorowi generalnemu poczty, Henrykowi Stephanowi, który był gorliwym zwolennikiem wszelkich ulepszeń w jego dziedzinie pracy zawodowej. Pierwsza stacja centralna telefonów powstała w 1879 roku i liczyła początkowo... 8 abonentów! Prawie jednocześnie otrzymał telefony Londyn, a w niespełna rok później Paryż, poczem rozwój szedł w dosyć szybkim tempie. Oczywiście, iż przodowała już wtedy światu cała Ameryka — w 1879 roku wszędzie niemal większe miasta tamtejsze posiadały centralne telefoniczne.

Olbrzymia doniosłość wynalazku rzuciła się jasnym światłem, gdy zestawia się 8 abonentów berlińskich 1879 roku z temi dziesiątkami milionów osób, korzystających dziś z telefonów i rozmawiających z sobą na przestrzeni nie kilkuset metrów lecz kilku tysięcy kilometrów poprzez góry, morza i nawet oceany.



Senator francuski de Monzie, który ostatnio uniwersytet w Besanconie i wygłosił odczyt o duchu pokojowym w literaturze francuskiej

„Nasz Przegląd” nawiązując do przeszłych wyborów rzucił swe myśli, zdane w atmosferze swoistych koncepcji polityczno-społecznych:

„Z rozpoczęciem kampanii wyborczej jedyną oskarża drugą o antypaństwowość. Głównym było te zarzuty wziąć poważnie, to za przyjęciem u nas zwyczajem „konstytucyjny” sanatorzyi powinny unieważnić listę obywateli aby ci ostatni, gdy kiedyś dojdą do władzy, płacić im pięknie za nadobne. Miałoby to być „bra” stronie, że wybory byłyby zbyteczne, wogóle cały parlamentaryzm, który i tak jest u nas tylko na papierze.”

„Robotnik” w słowach Ign. Daszkiego, pisząc o „obudzonej realności” rzucił się na tego rodzaju flucta dowodzenia:

„Obszarnicy wychodzą na arenę polityczną hucznie i buńczucznie. Nie mieli dotychczas dwóch kadencji sejmowych ani jednego z własnej siły i własnej pracy, a już w pierwszym miesiącu po podaniu im rządowej, pomocnej ręki, gotowi są przewrócić do góry nogami tę pospolitą! Potrzebują na gwałt — króla, są mylnie, że on ich będzie potrzebował. W króla trzeba dla nich zmienić bodaj ordynację borbacą! Bagatelka.”

## O czem piszą inni? PRZEGLĄD PRASY.

### „NOWA LATOROŚĆ IDEOLOGJI ROSYJSKIEJ”.

Pod tym tytułem umieszcza „Rzeczpospolita” swój artykuł wstępny, w którym na wstępie czytamy:

„Na dzielnym, nieuprawnym, ale bosko żywym gruncie ideologii rosyjskiej, wytrysnęła w czasie ostatnim nowa latorość, zdradzająca zdolność do szybszego wzrostu: — kierunek eurazjatycki. Propaganda tej nowej idei wzmożła się niezwykle

w dniach ostatnich. Raz po raz przychodzą wiadomości to o nowych wydawnictwach tego kierunku na terenie sowieckim, to o odczytach propagandowych i gorących debatach w centrach emigracji rosyjskiej. Słowo „Eurazja” złożone ze słów Europa i Azja, jest jakby proklamowaniem Rosji osobną częścią świata nie należącą ani do Europy ani do Azji, stanowiącą kraj o cechach duchowych odrębnych, o ewolucji swoistej, wychodzącej z pierwiastków własnych przyrodzonych.”

HANS ROESLER.

### Trick maszynisty.

Mac Mauthan siedzi w fotelu i czyta „Times’a”. Pukają.

— Proszę.  
— Czy to pan Mac Mauthan?  
— Do usług.  
— Pan jest maszynistą?  
— Od piętnastu lat.  
— Pan prowadzi jutro express do New Jorku?

— Jutro z rana o szóstej piętnaście.  
— All right! Pociąg ten jutro wykołei się!

— Co to znaczy...  
— Proszę, niech się pan uspokoi, express jutro wykołei się. Tutaj jest czek na milion dolarów. Suma ta jest pańską własnością, skoro pociąg —

— Za kogo mnie pan masz?  
— Przesada, młody przyjacielu!  
— Miljon dolarów — to milion dolarów. Sądzę, iż w takich warunkach nie potrzebujemy długo ze sobą mówić.

— Stryj mój jedzie jutro do New-Jorku, aby obalić swój testament. A w takim razie ja będę wydziedziczony. Dzisiaj testament jeszcze sukcesorem uniwersalnym. Idzie o trzy miliony dolarów. Czy pan rozumiał?

— Tak.

— Pociąg ulegnie katastrofie?  
— Da mi pan zobowiązanie piśmienne?

— Proszę.  
— Przybysz wyjął z portfela kartę i napisał na niej:

„Mac Mauthan jest właścicielem czeku na milion dolarów, skoro pociąg prowadzony przez niego do New Jorku jutro wykołei się.

— Czy to wystarczy?  
— Dziękuję.

Po godzinie znów pukają do pokoju Mac Mauthan’a.

— Proszę.  
— Pardon, czy mam zaszczyt mówić z panem Mac Mauthan?

— Do usług.  
— Pan prowadzi jutro zrana express do New Jorku?

— Jutro zrana o szóstej piętnaście.  
— W ostatnich czasach zdarzały się bardzo często nieszczęśliwe wypadki na tej drodze.

— Co panu do tego?  
— Mam wielką troskę. Jutrzejszy ranny express jest dla mnie bardzo ważny. Stryj mój jedzie jutro do New Jorku, aby naznaczyć mnie dziedzicem uniwersalnym, a stary testament unieważnić. Idzie o spadek trzech milionów dolarów. Czy pan rozumie?

— Rozumiem.

— A więc czy mogę prosić pana, abys jutro specjalnie uważnie jechał?

— To jest mój, sam przez się zrozumiały obowiązek.

— Pomimo tego chciałbym panu okazać swą wdzięczność. Tu jest czek na sto tysięcy dolarów. Kwota ta jest pańską własnością, jeżeli stryj mój zdrowy i cały przybędzie do New Jorku.

— Czy wszystko jedno w jakich okolicznościach?

— Wszystko jedno, byleby tam przybył.

— Sprawa jest załatwiona. Gość oddalił się. Na stole leżał czek na sto tysięcy dolarów.

Północ.

W biurze dyrekcji kolejowej.

Wchodzi Mac Mauthan

— Dobry wieczór.

— Czego sobie pan życzy?

— Proszę suspendować mnie jutro zrana ze służby. Prowadzę express 327 do New Jorku.

— Powód?

— Proszę o zwolnienie.

— Zwolnienie?

— Tak. Chciałbym z panem zrobić pewną transakcję, a jako pański podwładny nie mogę tego uczynić.

— Co to za transakcja?

— Pragnę kupić specjalny pociąg.

— Pan ma zamiar wynająć specjalny pociąg?

**ALISZE**  
do REKLAM GAZETOWYCH  
CENNIKÓW PROSPEKTÓW  
Zbiórka fotograficzna do celu propagandowego  
WYKONANIE PRAC  
i WYKONANIE WYKONANIA  
**BORKENHAGEN 100**  
KODZ Piotrkowska

— Mam zamiar kupić a nie wynająć. O ile możliwe, jak najtaniej. Daj mi użyty lokomotywę i zniszczony wagon salonowy. To wystarczy.

— Do czego?

— To jest moja sprawa. W każdym razie będę tylko mały kawałek jechał tym pociągiem.

— Skoro pan nie może wyjawić mi w takim razie bardzo mi przykro ale...

— Daję panu sto tysięcy dolarów. Tu jest czek. Jutro zrana o siódmej będzie na torze. Interes jest dobry. Nie ma pan czego obawiać.

— Idzie w kierunku drzwi.

— Jeszcze jedno. Jadę z moim pociągiem do New Jorku. Osiemnaście kilometrów przed miastem jest ślepy tor. Bądź łaskaw otworzyć go o dziesiątej, żeby mógł tam wyjechać.

— I czego pan chce tam?

— Mac Mauthan był już za drzwiami.

Dwa dni później zainkasował Mac Mauthan czek na milion dolarów.

„Mac Mauthan jest właścicielem czeku na milion dolarów, skoro pociąg prowadzony przez niego do New Jorku wykołei się.”

Następnie wypłacił towarzystwu pociągowemu „Braun” 200 dolarów, za specjalnie wynajęty samochód do New Jorku.

Wysłał był bowiem stryj automatem, mając zaufania do żadnego pociągu.







**SADOWA ODPOWIEDZIALNOŚĆ WÓJTÓW.**

Wobec tego, że niektóre gminy wystawiają nieścisle świadectwa ubóstwa, bez uprzedniego przeprowadzenia dochozów, odnośnie zażożności petentów, sta rosta łódzki, p. Rzewski zwrócił się do prokuratora przy Sądzie Okręgowym o pociągnięcie winnych do odpowiedzialności karnej. Również zostaną oddani pod sąd ci wójtowie, którzy nie spełniają sumiennie swoich obowiązków, zwłaszcza w sprawie nieterminowego ściągania podatków państwowych oraz komunalnych.

**ZE SPORTU.  
Zakończenie turnieju jubileuszowego gimn. R. Sobolewskiej.  
„Szczaniecka“ i „Oświata“ — mistrzami.**

W środę wieczorem zakończony został turniej gier w siatkówkę zorganizowany z okazji jubileuszu pierwszego publicznego wystąpienia drużyny siatkówki gimn. R. Sobolewskiej. Bogaty program wypełniony został grami w siatkówkę i koszykówkę. Wyniki przedstawiają się następująco:  
1) Sobolewska II — T. U. R. 15:12 i 10:15 = 25:27.  
2) Gimn. im. Piłsudskiego — „Oświata“ 5:15 i 15:8 = 20:23.  
Mecz półfinałowy powtórzony z niewiadomych powodów. Zwycięstwo mało zasłużone, gdyż druga połowa przechodzi pod znakiem przewagi „Piłsudczyków“, którzy prowadzą nawet 14:2. Sędziował b. słabo p. Kamiński.  
3) „Sobolewska“ — „Szczaniecka“ 12:15 i 13:15 = 25:30. „Sobolewska“ w „szóstkę“ bez dwóch najlepszych swych zawodniczek grała mimo to bardzo ładnie. „Szczaniecka“ w pełnym skła dzie. Zwycięstwo osiągnęła „Szczaniecka“ zasłużenie, zdobywając tytuł mistrza turnieju (zespoły żeńskie).  
4) „Oświata“ — „Kupcy“ 13:15 i 15:4 = 28:19. Mecz finałowy wygrała zasłużenie drużyna „Oświaty“, choć „Kupcy“ tym razem mile rozczarowali. Gra ładna i nerwowa.  
5) „Absolwenci“ — „Piłsudski“ 5:10 i 10:4, 4:10 = 19:24. „Piłsudczycy“ łatwo zwyciężają debiutujących w tem systemie gry absolwentów. Gra prowadzona była „trójkami“.



**TEATR MIEJSKI.  
PREMJERA „WYZWOLENIA“.**

Dzisiejsza uroczysta premiera „Wyzwolenia“ Wyspiańskiego z udziałem Juliusza Osterwy w wielkiej, efektownej roli Konrada zgrupował w murach Teatru Miejskiego całą kulturalno-społeczną elitę naszego miasta.

Początek o godz. 8.30 wieczorem. Przedstawienie, złożone z 3-eh aktów, w bardzo prostej, nieskomplikowanej technicznie oprawie dekoracyjnej, ukończony się parę minut po wpół do dwunastej.

Pozostałe bilety do nabycia od godz. 10 rano w cukierni Gostomskiego.

Jutro, sobota, dwa przedstawienia: o godz. 4 po poł. po raz 32-gi po cenach popularnych „Kredowe koło“, które po tem przedstawieniu znów na czas jakiś zejdzie z afisza.

Wieczorem o godz. 8.30 drugi występ Juliusza Osterwy w „Wyzwoleniu“ St. Wyspiańskiego.

W niedzielę o godz. 12 w południe po raz ostatni bajeczka dla dzieci „Czarodziejska fajarka“.

O godz. 3 i pół po cenach popularnych „Peer Gynt“.

Wieczorem o godz. 8.30 po raz trzeci „Wyzwolenie“ z J. Osterwa.

**TEATR KAMERALNY**

Ostatnie dwa występy K. Adwentowicza po cenach zniżonych od 1 zł. do 6 zł. odbędzie się jutro i w niedzielę. Początek o godz. 5-ej po poł. Dzisiaj wieczorem, jutro i w niedzielę o godz. 9 w dalszym ciągu arcywesola komedjo-farsa Z. Ka weckiego „Fura słomy“ z Morską, Zniczern i Relewicz Ziembistską.

**TEATR POPULARNY.**

Dzisiaj nieodwołalnie po raz 30-ty i ostatni „Gri-Gri“ z występem znakomitej pary baletowej pp. Desider i Icha.

Jutro premiera od szeregu tygodni przygotowywanego dzieła Wł. Reymonta „Chłopi“ w realizacji Jerzego Zawieyskiego. Reżyser Mieczysław Mieczysławski. Obsadę tworzą w rolach głównych Szafranski (Boryna), Małański (Antek), Bielecki (Rocho), Bolkowski (Kowal), Bronowska (Hanka), Wernikówna (Jagna). Nowe dekoracje (6 zmian) art. mal. Wiesława Makojnka. Kostjumy przygotowane w własnej pracowni.



**Księżę Grzegorz, starszy brat króla Jugosławii, usiłował popełnić samobójstwo na zamku swoim, gdzie jest internowany jako chory umysłowo.**

**TEATR W SALI GEVERA.**  
W sobotę i niedzielę trzy przedstawienia świeżej operetki „Gri-Gri“. Obsada ról premierowa z wyjątkiem roli Iwony, w której ukaże się nowo zaangażowana wodewilistka p. Zofja Piatkowska. Reżyserja R. Urbańskiego.

**TEATR LIT.-ARTYSTYCZNY „GONG“.**  
Dzisiaj w dalszym ciągu ciesząca się rekordowym powodzeniem rewja „Precz z rozwodami“ w kon certowym wykonaniu gościnnie występującej znakomitej pleśniarki p. Janiny Madziarówny, doskonałej aktorki teatrów warszawskich, p. Heleny Orlikówny, znanego satyryka p. Benedykta Hertza oraz całego zespołu z pp. W. Jaśkówna, Cz. Popielewska, Belciem Kamińskim, W. Jastrzębcom S. Laskowskim, Cz. Skoniecznym i S. Sielańskim na czele oraz zespołu baletowego z pp. Soboltówna, H. Runowiecką i E. Woźniarem na czele. Zapowiada dowcipnie p. W. Jaśkówna i p. B. Hertz.

**Co dziś usłyszymy z głośnicy radjo-aparatu?  
Program warszawskiej stacji nadawczej.**

Piątek, 9-go grudnia.  
Warszawa, 1111 m. — 12.00 Komunikaty; 14.00 Program I-go kursu spółdzielczego; 14.00 Odczyt p. t. „Spółdzielczość kredytowa kasy Stefczyka“ wygłosi p. Jan Bielecki; 14.25 Odczyt p. t. „Spół-

dzielczość kredytowa a banki ludowe“ wygłosi p. Jan Boguszewski; 14.50 Ślachowisko (w mieście komunikat meteorologiczny); 15.15 Odczyt p. t. „Stabilizacja złotego a gromadzenie oszczędności“ wygłosi p. Tad. Kłapkowski; 15.40 Komunikaty; 16.00 Z racji obchodu 77-iej rocznicy śmierci gen. Bema, wygłosi por. Jan Zuliński odczyt „General Bem“. Po odczycie odegra orkiestra repr. 36 p. p. Marsz gen. Bema; 16.25 Nadprogram i komunikaty; 16.40 Odczyt p. t. „Przyszła wojna i komunikaty“; 16.40 Odczyt p. t. „Z aktualnych zagadnień polskiej polityki handlowej“ wygłosi inż. Wł. Hoyer; 17.45 Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry mandolinistów pod dyr. Leonidasa Ksandrów; 19.00 Komunikat radiowy oraz misja z Krakowa notowań giełdy zbożowej kowskiej; 19.15 Rozmaitości; 19.30 Transmisja z Katowic. Odczyt p. t. „Kolejnictwo śląskie“ wygłosi inż. Dobrzycki, prezes katowickiej dyrekcji; 19.55 Pogadanka muzyczna, wygłosi prof. Stanisław Wiadomski; 20.15 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej; 22.00 Sprawy czasu i komunikaty.

**KINO Dom Ludowy  
ul. Przejazd 34.**

Dzisiaj — — — Dziś!  
Przepiękny film p. t. **„Miłość zwycięża“** (WILKI MORSKIE)  
W rolach głównych dwa gwiazdy ekranu **René Adore i Barbara Bedford**

Ceny miejsc: W dniu powszednim na wszystkie seanse, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu I m. 75 gr. II m. 40 gr. III m. 30 gr.  
W soboty, niedziele i święta od godz. 3 po poł. I m. 90 gr. II m. 50 gr. III m. 40 gr.

**DLA SMAKOSZÓW  
MARSALA  
FLORIO  
NAJLEPSZE WINO  
DESEROWE WŁOSKI**  
Generalne Przedstawicielstwo  
**Theodor Etti & W. Bergel**  
Kraków, Długa 52. Wiedeń, Hohe Warte 48.

**Cena zł. 3.50. Cena zł. 3.50.**  
Prawdziwym przyjacielem radjoamatorów jest **Poradnik dla radjoamatorów**  
Książka ta, objętości 300 str., 150 ilustracji, uzyskała na wystawie radiowej w Krakowie list pochwalny. — Do nabycia w każdej księgarni oraz w Łódzkim Oddziale Agencji Wschodniej, Zachodnia 72.  
Telefony 23-51 i 21-50. —  
**Cena zł. 3.50. Cena zł. 3.50.**

**Duży LOKAL  
frontowy handlowy**  
parterowy w centrum miasta natychmiast do oddania. Wiadomość H. KRÓL, Ogrodowa 4.  
**Okazyjna wyprzedaż  
M-E-B-L-I**  
używanych lamp, stołów bilardowych, poduszek, kocy, kap, materasów i t. d. Codziennie przez świat od godz. 11—2 pp. Zawadzka 11 wiadomość u dozorcę.

**Doktor  
H. Wołkowuski**  
Zachodnia 57. (Cegielniana 19)  
Choroby skórne i weneryczne.  
Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od godz. 1—2 i 4—8 w niedz. i święt. 11—1  
Dla pań od 4—5.

**OGŁOSZENIA DROBNE.**  
do 10 groszy za wyraz. Dla porządku wyraz 3 groszy za wyraz. Najmniejsza ogłoszenie 50 groszy.

**Wzrost i wychowanie**  
Wzrost i wychowanie...  
**Posady i prace.**  
Zaofiarowane.  
Poszukiwane.  
**Matrymoniałne.**  
**Chcesz** szybko dobrze wyjść zamąż lub się ożenić? Udaj się z całym zaufaniem do Międzynarodowego Biura Pośrednictwa Matrymoniałnego „Matrymoniał“ w Warszawie, ul. Jasna Nr. 13. — Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysyła się kilkadziesiąt stosownych informacyj i fotografie osób, pragnących wyjść zamąż lub się ożenić. Warunki przystępne. Wybór obywateli.

**Odmrożenie.** Masę (z kością) „Mrozol“ leczy, goi ranki, zapobiega odmrażaniu się kończyn. Sprzedają apteki i sklepy apt.

**PROSZEK KOGUTEK  
DLA DOROSŁYCH  
USUWA NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY**

**Inżynier E. Jasiński  
Biuro Urządzeń  
Elektrotechnicznych  
Łódź, Sienkiewicza 34, tel. 55.70**  
Instalacje oświetlenia, motorów, sygnalizacji i t. p.  
Oferty na żądanie.

**Dr. med. Rapeport**  
ul. Pr. Narutowicza 25  
(Dzielnia) Tel. 44-10, choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 1—2 i 4—8.

**Dr. med. PRYBULSKI  
powrócił**  
choroby skórne włosów weneryczne i moczopłciowe.  
Leczenie światłem  
Lampa kwarcowa promieniami Roentgena od 9—2 i od 4—8, 4—5 dla pań oddz. poczekalnia  
Zawadzka nr. 1.

**Zakopane**  
nowootwarty pensjonat „Przystań“ w Dolinie Białego urządzonej według najnowszych wymagań, poleca pokoje z wykwintnym utrzymaniem. Ceny przystępne.

**KASZEL** chrypkę, duszność usuwają oryginalne „Pastyłki Belgijskie“ z marką „kogut“ a la Valda, bez gumy. Sprzedają apteki i sklepy apteczne.

**Dr. P. BRAUN**  
Południowa 23  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.  
Leczenie światłem (Lampa kwarcowa)  
Przyjmuje 9 do 11 od 5—8 wiecz.

**Dr. med. Niewiański**  
Sienkiewicza 34.  
Tel. 59-40.  
Choroby skórne i weneryczne.  
Naświetlanie lampą kwarcową.  
Przyjmuje od 5 do 9 popołudniu.

**Dr. med. EKKERT**  
Kilińskiego 143  
przy Główniej  
choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych przyjmuje od godz. 12—1 od godz. 5 1/2—8.

**Komna i sprzedawca  
MEBLE.**  
Dywany, Łóżka metalowe, otomany, łazienki na tarasie patentowane i miękkie, krzesła gęste, meble kuchenne, biurko, biblioteczki, szafki, biura saloniki. W dużym wyborze, poleca na raty Magazyn Mebli Wł. Romiszewskiego — Piotrkowska 116 i p. front. tel. 2161.  
Wypredatki mebli wyściełanych, otoman, kozetek oraz stolowe sypialni, gabinety, saloniki i pojedyncze meble, cenyniskie, w zakładzie tapicerskim Karola nr. 1 u Stanisława Gabaty.  
Mebel solidne i tanie poleca Stolarnia, —ul. Orła ur. 23. 6202  
Ford, karetka w do brym stanie sprzedam, Gdańska 154, m. 36. 9448  
Lianina i forteplany najlepszych firm zagranicznych na dogodnych warunkach poleca H. Finster Zakatna 79, i piętro. 9420

**Dr. H. GUBIN**  
Cegielniana 11 — tel. 41-52 —  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie światłem. Przyjmuje od godz. 8—10 i 5—8.